Background

Najczęściej zadawane pytania dotyczące gwarancji dostępu do Internetu oraz pakietu telekomunikacyjnego

Dostęp do Internetu może zostać ograniczony, jeżeli okaże się to konieczne i proporcjonalne, tylko po rzetelnym i bezstronnym postępowaniu uwzględniającym prawo użytkownika do bycia wysłuchanym - taki zapis znajdzie się w kompromisowej wersji o pakietu telekomunikacyjnego, co do którego treści w czwartek rano 5 listopada porozumieli się posłowie do PE i przedstawiciele Rady UE.

Na środowym posiedzeniu pojednawczym posłowie do PE nalegali na ustanowienie odpowiednich gwarancji proceduralnych dostępu do Internetu, które byłyby zgodne z Europejską Konwencją o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności i które gwarantowałyby prawo do skutecznej ochrony prawnej i sprawiedliwego procesu.

Poniższe najczęściej zadawane pytania bardziej szczegółowo odnoszą się do gwarancji dostępu do Internetu przewidzianych w pakiecie telekomunikacyjnym.

Kontakt :

Juliane KAMMER
Serwis prasowy PE
BXL: (32-2) 28 32602
STR: (33-3) 881 73780
PORT: (32) 498.983.257
EMAIL: indu-press@europarl.europa.eu

Pyt. 1: Co Parlament osiągnął dzięki pakietowi telekomunikacyjnemu obejmującemu dwie dyrektywy i rozporządzenie?

Odp. 1: Na spotkaniu w czwartek, 5 listopada Parlament zagwarantował, że **użytkownicy Internetu, którzy są podejrzani o złamanie prawa, nie mogą zostać pozbawieni dostępu do Internetu bez rzetelnego procesu**. W negocjacjach z ministrami ds. telekomunikacji państw członkowskich UE (w większości reprezentowanymi przez ich ambasadorów) posłowie do PE skutecznie domagali się tego, aby jakiekolwiek ograniczenie było skutkiem „uprzedniej rzetelnej i bezstronnej procedury", uwzględniającej prawo użytkownika do bycia wysłuchanym, tj. możliwość obrony. Oznacza to, że ograniczenia mogą być nakładane dopiero wtedy, gdy istnieje dowód działania niezgodnie z prawem – do momentu udowodnienia winy obowiązuje domniemanie niewinności.

Pyt. 2: Dlaczego zagwarantowanie prawa dostępu do Internetu było istotne dla Parlamentu?

Odp. 2: Posłowie do PE uznali dostęp do Internetu za prawo podstawowe, jednak jak dotąd **nie obowiązywało żadne konkretne prawodawstwo UE chroniące to prawo**. Z uwagi na to, że kwestia ta nie wchodziła w zakres prawa UE, do tej pory o dostępie do Internetu decydowały państwa członkowskie.

Pyt. 3: Co zrobił Parlament, aby zagwarantować prawo dostępu do Internetu?

Odp. 3: W pierwotnym projekcie prawodawczym nie było wzmianki o gwarantowaniu użytkownikom dostępu do Internetu, a tym samym do wolności informacji i wypowiedzi. W związku z tym PE postanowił zmienić akt, aby zagwarantować prawo dostępu do sieci. Uczynił to, **przyjmując obecnie powszechnie znaną „poprawkę 138", której celem było uniemożliwienie nieuzasadnionego ograniczania użytkownikowi dostępu do Internetu** poprzez wprowadzenie konieczności uzyskania „wcześniejszego orzeczenia władz sądowych". Przedstawiciele państw członkowskich zgromadzeni w Radzie UE odrzucili tę poprawkę, zaś Parlament ponownie ją przyjął w drugim czytaniu. Jednak ministrowie odrzucili ją po raz kolejny. Dlatego w celu wynegocjowania ostatecznego kompromisu konieczne było przeprowadzenie „procedury pojednawczej" z udziałem Parlamentu i przedstawicieli rządów.

Pyt. 4: Czy Parlament zmienił swoje stanowisko?

Odp. 4: **Parlament konsekwentnie obstawał przy swoim stanowisku i odniósł zwycięstwo**. Jednak aby tego dokonać, **musiał on zmienić brzmienie** poprawki, tak by ostateczna wersja tekstu nie wzbudzała wątpliwości Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości, który orzeka o ważności prawodawstwa UE.

Pyt. 5: Jakie gwarancje udało się osiągnąć Parlamentowi?

Odp. 5: W przypadku, gdy krajowy organ sądowy lub właściwy organ administracyjny będzie chciał uniemożliwić danemu użytkownikowi dostęp do Internetu, konieczne będzie postępowanie zgodnie z określoną procedurą. **Zanim dostęp do sieci zostanie uniemożliwiony i** przed podjęciem jakiejkolwiek decyzji, **dany użytkownik musi mieć możliwość przedstawienia swojego stanowiska i obrony**. Ciężar dowodu spoczywa na stronie przedstawiającej zarzuty. Będzie również istniała możliwość złożenia odwołania.

Fragment wynegocjowanego tekstu brzmi następująco:

*„Środki takie można więc zastosować wyłącznie z należytym poszanowaniem zasady domniemania niewinności i prawa do prywatności. Gwarantuje się **uprzednią** rzetelną i bezstronną procedurę, uwzględniającą prawo zainteresowanej osoby lub zainteresowanych osób do bycia wysłuchanymi, z zastrzeżeniem potrzeby ustanowienia dla należycie ustalonych pilnych przypadków odpowiednich warunków oraz zabezpieczeń proceduralnych zgodnych z Europejską Konwencją o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności. Gwarantuje się prawo do skutecznej kontroli sądowej w rozsądnym terminie”.*

Pyt. 6: Na jakiej podstawie dostęp do Internetu może zostać uniemożliwiony? Czy odnosi się to wyłącznie do niezgodnego z prawem pobierania plików?

Odp. 6: Nowe prawodawstwo nie określa żadnych wyraźnych przykładów wykorzystywania Internetu, które należy uznawać za niezgodne z prawem i w związku z tym traktować jako potencjalną podstawę dla uniemożliwienia dostępu do Internetu. To **państwa członkowskie na podstawie własnego ustawodawstwa krajowego decydują o tym, co jest działaniem niezgodnym z prawem, mogącym prowadzić do uniemożliwienia danemu użytkownikowi dostępu do Internetu**. Przykładowo może to być rozpowszechnianie pornografii dziecięcej lub treści terrorystycznych.

Pyt. 7: Czy w ramach tego pakietu zajmowano się wyłącznie dostępem do Internetu?

Odp. 7: Bynajmniej! To była ostatnia nierozwiązana kwestia. W maju tego roku Parlament i Rada zgodziły się już co do większości kwestii wchodzących w skład przedmiotowego pakietu. Dotyczyło to:
- zwiększenia praw konsumentów, np. poprzez umożliwienie konsumentom przeniesienia numeru telefonu komórkowego w ciągu jednego dnia roboczego w przypadku zmiany operatora;
- konieczności wyrażenia przez użytkownika zgody przed zainstalowaniem plików cookie na jego komputerze;
- zobowiązania dostawców Internetu do uproszczenia stosowanych przez nich umów;
- ułatwienia dostępu do Internetu dla osób niepełnosprawnych.

Pyt. 8: Czy uniemożliwia to przyjmowanie praw krajowych, takich jak prawo „do trzech razy sztuka”?

Odp. 8: Niekoniecznie, ale każde prawo będzie musiało zapewniać rzetelny proces każdemu, komu władze krajowe chcą uniemożliwić dostęp do Internetu. Automatyczne odłączenie dostępu do Internetu bez umożliwienia danej osobie przedstawienia swoich racji nie będzie możliwe. Zob. odpowiedź 5.

Państwa członkowskie mają możliwość wprowadzania na własne życzenie nawet pewniejszych gwarancji dotyczących dostępu do Internetu niż określono to w prawodawstwie UE, tj. nie będą one zmuszone do złagodzenia obowiązującego ustawodawstwa określającego tego typu gwarancje.